

Sygn. akt IV CSK 645/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa A. B. i P. T.
przeciwko Województwu [...], O. [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w W. i H. [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt I AGa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz
pozwanego Województwa [...] kwotę 2000 (dwa tysiące) zł,
tytułem części kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powodów A. B. i P. T. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt I AGa [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnych zagadnień prawnych powodowie upatrują w konieczności wyjaśnienia: czy w sytuacji nowelizacji ustawy Sąd, który zobowiązany jest do orzekania według przepisów ustawy sprzed nowelizacji, powinien kierować się przy wydawaniu wyroku w sprawie celem, który przyświecał zmianie przepisów, jako swego rodzaju wskazówką interpretacyjną dla przepisów obowiązujących przed nowelizacją, a mających zastosowanie w danej sprawie; czy w świetle treści art. 647¹ § 3 i 6 k.c. w zw. z art. 60 k.c., w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją art. 647¹ k.c. dokonaną na podstawie art. 1 ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933) artykułu 647¹ k.c. przewidującego solidarną odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy ważne są postanowienia umów o roboty budowlane, które uzależniają wyrażenie dorozumianej zgody czynnej inwestora lub wykonawcy na zawarcie przez podwykonawcę umowy o roboty budowlane od warunku wyrażenia tej zgody w formie pisemnej pod rygorem nieważności; czy w sytuacji, gdy proces budowlany dotyczy bardzo dużej inwestycji, rozciągniętej w czasie i przestrzeni, w którą zaangażowana jest większa ilość podwykonawców, ograniczona zostaje możliwość skutecznego powołania się na wyrażenie zgody dorozumianej przez inwestora poprzez tolerowanie obecności pracowników podwykonawcy w miejscu inwestycji dla wykazania, że inwestor ponosi odpowiedzialność solidarną na podstawie art. 647¹ k.c. w poprzednim brzmieniu, a w razie udzielenia odpowiedzi twierdzącej, czy w takiej sytuacji to na podwykonawcę zostaje przeniesiony ciężar uzyskania pisemnej zgody na przystąpienie do pracy, a tym samym uzyskanie

autoryzacji pomimo tego, że z umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą wynika, że to na wykonawcy ciąży obowiązek zgłoszenia podwykonawcy i uzyskania zgody na jego uczestnictwo w inwestycji.

Problematyka powyższa została już wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933, ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 czerwca 2017 r. znowelizowano przepis art. 647¹ k.c., przy czym stosownie do art. 12 tej ustawy, do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ k.c. w brzmieniu dotychczasowym.

Unormowana przepisem art. 647¹ § 5 k.c. odpowiedzialność inwestora w stosunku do podwykonawcy ma charakter ustawowej odpowiedzialności za cudzy dług, ale do jej powstania dochodzi jeśli zostały spełnione przesłanki określone w art. 647¹ § 2 k.c. Celem art. 647 k.c. jest zapewnienie ochrony podwykonawcom, jednak sposób realizacji tej ochrony, polegający na wprowadzeniu gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora za cudzy dług, wymaga starannej i rozważnej interpretacji zachowań mających uzewnętrznić wolę przyjęcia na siebie takiej odpowiedzialności (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 14). Zgoda inwestora (także wykonawcy na umowę dalszego podwykonawstwa - art. 647¹ § 2 k.c.) obejmuje elementy przedmiotowo istotne umowy podwykonawczej, do których zaliczyć trzeba m.in. osobę podwykonawcy, zakres robót oraz wynagrodzenie. Przepisy art. 647¹ § 5 k.c. i art. 647¹ § 1 i 2 k.c. muszą być interpretowane łącznie na tle stanu faktycznego konkretnej sprawy (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r., III CZP 50/16, nie publ.).

Inwestor odpowiada solidarnie wraz z wykonawcą wobec podwykonawcy (także wykonawca przy umowie dalszego podwykonawstwa - art. 647¹ § 2 k.c.) na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. tylko wtedy, gdy rezultat świadczenia

podwykonawcy stał się składnikiem obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane, a zatem ma zastosowanie nie tylko w stosunku do podwykonawców spełniających swoje usługi na podstawie umowy o roboty budowlane (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., I CSK 106/08, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 100, z dnia 21 lipca 2016 r., II CSK 674/15, nie publ.).

Jak stanowi art. 647¹ § 1 k.c., w umowie o roboty budowlane, zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pośrednictwem podwykonawców. Z uwagi na umiejscowienie tej zasady w pierwszej jednostce redakcyjnej tego przepisu, określenie w umowie o roboty budowlane zakresu prac, które wykonawca (generalny wykonawca) będzie realizował za pośrednictwem podwykonawców, nie eliminuje dalszych wymogów - koniecznych do powstania odpowiedzialności inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia z tytułu wykonanych robót w ramach umowy o podwykonawstwo - przewidzianych w kolejnych jednostkach redakcyjnych tego przepisu, a w szczególności w § 2, wymagającego zgody inwestora na zawarcie konkretnej umowy podwykonawstwa oraz określającego zasady jej wyrażania, a także zachowania dla umowy o podwykonawstwo i o dalsze podwykonawstwo formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 4).

Z powołanych przepisów wynika więc, że także wówczas, gdy w umowie pomiędzy inwestorem i generalnym wykonawcą przewidziano, że określone roboty będą wykonywali podwykonawcy, nawet zindywidualizowani, do powstania odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, niezależnie od zawarcia umowy o podwykonawstwo w formie pisemnej, konieczna jest jego zgoda na zawarcie takiej umowy (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, OSNC 2008, nr 11, poz. 121). Oczywiście okoliczność, że w umowie o roboty budowlane zawartej pomiędzy inwestorem a generalnym wykonawcą przewidziano, że konkretne roboty, chociażby opisane ogólnie, wykona zindywidualizowany podwykonawca, a następnie zostanie zawarta umowa o podwykonawstwo w formie pisemnej i podwykonawca przystąpi do realizacji tych robót, o czym inwestor będzie

miał niewątpliwą wiedzę, może stanowić pomocniczy argument przemawiający za uznaniem, iż inwestor wyraził zgodę na umowę podwykonawstwa, o której stanowi art. 647¹ § 2 k.c., poprzez czynności konkulentne. Zgody tej jednak nie przesądza w sytuacji, w której inwestor nie miał wiedzy co do określonego w umowie o podwykonawstwo wynagrodzenia za te roboty.

W powołanej uchwale z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności. Uzyskanie dodatkowej gwarancji wypłaty wynagrodzenia stanowi istotną korzyść dla podwykonawcy, dlatego powinien być on zainteresowany wystąpieniem do inwestora o wyrażenie zgody na zawarcie z nim umowy przez wykonawcę. Inwestor nie ma natomiast obowiązku dociekania treści stosunku prawnego pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, jakkolwiek może to zrobić i wówczas przyczyny podjęcia takich działań oraz treść uzyskanych informacji również podlega ocenie w ramach ustalenia, czy można mu przypisać wyrażenie dorozumianej zgody na nawiązanie tego stosunku prawnego. Możliwość uzyskania przez inwestora wiedzy o treści umowy między wykonawcą a podwykonawcą, należy rozumieć jako stworzenie mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy istotnymi z punktu widzenia zakresu jego przyszłej odpowiedzialności, którą na siebie przyjmuje wyrażając zgodę na jej zawarcie. Realna możliwość zapoznania się oznacza taki stan, w którym jedynie od woli inwestora zależy, czy zapozna się z treścią umowy o podwykonawstwo (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2016 r., I CSK 645/15, nie publ.). Jeżeli inwestor zrezygnował z wglądu do dokumentacji lub z żądania informacji od wykonawcy, skuteczność jego zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą nie jest uzależniona od przedstawienia mu umowy lub projektu umowy oraz wiedzy o jej postanowieniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13, Biul. SN 2014, nr 3, s. 12).

W niektórych judykatach Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość wyrażenia zgody przez inwestora (także wykonawcę) na umowę podwykonawstwa

w sposób dorozumiany nawet po zakończeniu inwestycji (zob. wyroki z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10 nie publ., z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 371/14, nie publ.). Nie ulega jednak wątpliwości, że w przypadkach tzw. zgody następczej, aby w taki sposób zakwalifikować zachowanie inwestora, musi również istnieć realna możliwość zapoznania się przez niego z umową o podwykonawstwo, względnie jego wiedza z innych źródeł o wysokości wynagrodzenia ustalonego w tej umowie i dopiero wówczas można oceniać jego zachowania w tych kategoriach. Niemniej jednak, reguły takiej kwalifikacji zachowania inwestora po wykonaniu robót w ramach umowy podwykonawstwa powinien cechować znacznie większy rygorizm, niż na etapie przed zawarciem umowy o podwykonawstwo, względnie w trakcie jej realizacji. Wola inwestora w tym przedmiocie powinna być na tyle jednoznaczna, by wykluczyć dowolność jej oceny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 29/18, nie publ.).

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący upatruje w naruszeniu art. 647¹ k.c. przez taką jego wykładnię, w świetle której inwestor może wyrazić

zgode na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą tylko przed jej podpisaniem oraz art. 381 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji, z powołaniem się na to, iż powodowie nie wykazali, że tych dowodów nie mogli powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, albo że potrzeba powołania się na te dowody wynikła później.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd drugiej instancji w pełni zaakceptował podstawę faktyczną i prawną Sądu pierwszej instancji nie dalej podstaw do przyjęcia, iż wyrok ten jest wynikiem oczywistego naruszenia prawa w powyższym rozumieniu. W procesie inwestycyjnym, z którego wynikł spór, powodowie (wspólnicy spółki cywilnej X.) występowali jako tzw. dalsi podwykonawcy - podwykonawcy C.. Sądy obu instancji w pisemnych motywach wyroków szczegółowo wyjaśniły okoliczności, w świetle których nie może być mowy o istnieniu podstaw do konstruowania tzw. zgody milczącej, czy zgody dorozumianej któregośkolwiek z pozwanych w tej sprawie na udział powodów w roli dalszego podwykonawcy. Stan faktyczny sprawy, który jest wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie uprawniał do przyjęcia zgody wyrażonej w sposób dorozumiany w trakcie realizacji inwestycji, a w związku z czym, Sąd drugiej instancji nie mógł dopuścić się oczywistego naruszenia art. 647¹ k.c.

W apelacji powodowie wnosili o przeprowadzenie dowodu z treści e-mail z dnia 3 i 4 grudnia 2014 r. od M. G. i E. K. H. [...] przesłanego do powoda P. T. wraz z załącznikiem w postaci skanu umowy z dnia 15 czerwca 2013 r. zawartej przez C. z powodami, przesłanego do P. N. z C., iż pozwane H. [...], H. oraz O. wyraziło milczącą zgodę, w rozumieniu art. 647¹ § 2 zd. 2 k.c., na okoliczność zawarcia przez powodów umowy podwykonawczej z C. oraz wyrażenia przez pozwane Województwo zgody dorozumianej, czynnej, a także na okoliczność daty otrzymania skanu tej umowy przez P. T. (4 grudnia 2014 r.), niewiarygodności zeznań E. K. i M. G., iż nie aprobowali tej umowy, niewiarygodności zeznań J. W. i M. B., iż nie wiedzieli o zawarciu tej umowy, presji wywieranej przez pozwanych na powoda P. T., aby złożył oświadczenie z dnia 11 grudnia 2014 r. (k. 254) skierowane do Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...], że wspólnicy X. nie mają żadnych wierzytelności ani roszczeń finansowych wobec C. z tytułu

realizacji projektu [...]. Ponadto powodowie wnioskowali o dodatkowe przesłuchanie ich w charakterze strony na powyższe okoliczności. Potrzebę przeprowadzenia wnioskowanych dowodów na etapie postępowania apelacyjnego uzasadniali tym, że z powodu awarii komputera P. T. nie dysponował tym mailem w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a odzyskał go w wyniku naprawy komputera w listopadzie 2017 r.

W świetle powyżej zaprezentowanego uzasadnienia wniosku o przeprowadzenie nowych dowodów w postępowaniu apelacyjnym, jego oddalenie przez Sąd drugiej instancji nie może być poczytane za oczywiste naruszenie art. 381 k.p.c. Wszak pozew został wniesiony w październiku 2015 r., a wyroku Sądu Okręgowego zapadł 26 października 2017 r. Trudno zatem uznać, by komputer powoda nie był naprawiany przez tak długi okres czasu. Zresztą w oświadczeniu z 14 grudnia 2017 r. (k. 1610), powód P. T. nie informuje kiedy mu się zepsuł komputer, a także nie informuje o braku technicznej możliwości wygenerowania tego dokumentu (mail z 3 i 4 grudnia 2014 r.) w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Nie sygnalizował Sądowi pierwszej instancji istnienia tego dowodu i niemożliwości jego przedstawienia z uwagi na awarię komputera.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o przepisy art. 102 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., mając na uwadze, iż okoliczności, które legły u podstaw do takiego rozstrzygnięcia w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego, były aktualne również w postępowaniu kasacyjnym. Na zasądzone częściowo koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone w stosunku do minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, j. t.: Dz. U. z 2018, poz. 265, w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1667).